

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



HANDLOWALI ZEGARKAMI POCHODZĄCYMI Z WŁAMANIA DO JUBILERA

Data publikacji 28.04.2021

Luksusowe zegarki zrabowane z salonu jubilerskiego i biżuterię o znacznej wartości zabezpieczyli w powiecie elbląskim kryminalni z gdańskiej komendy wojewódzkiej, funkcjonariusze z Morskiego Oddziału Straży Granicznej oraz policjanci z gdańskiej komendy miejskiej. Na gorącym uczynku zatrzymali pięciu mężczyzn, gdy ci sprzedawali i kupowali luksusowe zegarki skradzione w ubiegłym tygodniu u jubiler w Niemczech.

Funkcjonariusze Wydziału Operacyjno-Śledczego Morskiego Oddziału Straży Granicznej (MOSG) wspólnie z kryminalnymi z KWP w Gdańsku ustalili, że na terenie Niemiec i Polski działa grupa przestępcza zajmująca się kradzieżami z włamaniem do sklepów jubilerskich. Przestępcy taranowali kradzionymi pojazdami zabezpieczenia salonów, skąd zabierali wyroby jubilerskie i luksusowe zegarki, które następnie sprzedawali w Polsce paserom wchodzącym w skład grupy. Strażnicy graniczni wspólnie z policjantami z Komendy Wojewódzkiej Policji z Gdańska 23 kwietnia weszli na teren posesji niedaleko Tolkmicka (woj. warmińsko-mazurskie). Tam w trakcie dynamicznych działań zatrzymali pięciu mieszkańców województwa pomorskiego, zachodniopomorskiego i warmińsko-mazurskiego. W działania włączeni zostali policyjni kontrterrorysty, gdyż policjanci mieli informację, że figuranci mogą posiadać broń palną. Mężczyźni akurat prowadzili transakcję sprzedaży i kupna wyrobów jubilerskich za 600 tys. złotych. W pomieszczeniach funkcjonariusze znaleźli kilkadziesiąt luksusowych zegarków, znaczne ilości biżuterii różnego rodzaju i inne wartościowe przedmioty. Zabezpieczono również między innymi cztery jednostki broni palnej i gazowej oraz gotówkę w kwocie 214 tys. złotych i ponad 100 tys. euro. Wstępne oględziny potwierdziły, że część ujawnionych zegarków została skradziona 20 kwietnia br. ze sklepu jubilerskiego w Lipsku w Niemczech. Napadu dokonano wtedy z pomocą kradzionego pojazdu, którym sprawcy sforsowali witrynę salonu, zabierając przedmioty na kwotę prawie 3 mln złotych.

W zabezpieczonych przy posesji dwóch samochodach należących do mężczyzn funkcjonariusze ujawnili kilka kompletów tablic rejestracyjnych. Strażnicy graniczni ustalili, że jedno z aut było kradzione. Wszyscy zatrzymani usłyszeli zarzut paserstwa mienia znacznej wartości, co zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności. Trzem z nim dodatkowo zarzucono posiadanie broni bez zezwolenia, grozi za to do 5 lat pozbawienia wolności.

Na wniosek prokuratora Sąd Okręgowy w Gdańsku zastosował wobec mężczyzn areszt tymczasowy na okres 3 miesięcy. Śledztwo prowadzą funkcjonariusze z Wydziału Operacyjno-Śledczego MOSG pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. Badane są w nim też wątki, czy mężczyźni mogą mieć związek z innymi napadami na salony jubilerskie. Sprawa jest rozwojowa, niewykluczone są dalsze zatrzymania.

(KWP w Gdańsku / kp)

